

Katarzyna SOBOLEWSKA-MYŚLIK

Akademia Pedagogiczna w Krakowie

Beata KOSOWSKA-GĄSTOŁ

Uniwersytet Jagielloński

Piotr BOROWIEC

Uniwersytet Jagielloński

CZŁONKOSTWO W POLSKICH PARTIACH POLITYCZNYCH

ABSTRACT Poland is one of the states where the level of citizens' political participation, in terms of the level of political party membership, is very low. The comparative research carried out in twenty contemporary European democracies showed that the percentage of electors belonging to a party is at its lowest in Poland. These results encouraged us to study the membership in Polish political parties. This article reports the position of a party member based on the analysis of nine political parties' statutes. The overview begins with the criteria for joining the parties, membership kinds and the process of recruiting new members. Then it describes members' rights and duties, resignation and exclusion from the parties, party penalties as well as incentives encouraging individuals to join. The analysis suggests that the criteria for joining the parties and the members' duties are rather excessive and may discourage or disappoint members. This article is based on the parties' statutes only and it should be considered as the first step for further research on Polish party membership, which requires empirical studies as well.

WPROWADZENIE

Prowadzone w ostatnich dekadach badania nad członkostwem partii politycznych w ustabilizowanych demokracjach zachodnich stawiają w centrum zainteresowania spadek liczby oraz malejącą aktywność członków partii. Zajmują się zarówno przy-

czynami tego zjawiska, jak i jego konsekwencjami dla struktury organizacyjnej partii oraz systemu partyjnego i politycznego¹. Starają się określić, jak zmiana liczby członków wpływa na złożoność czy kompleksowość struktury organizacyjnej partii oraz proces podejmowania decyzji². Szukają również zależności pomiędzy wielkością państwa (wielkością elektoratu) a stopniem partycypacji politycznej obywateli rozumianej jako liczne i aktywne członkostwo w partiach³.

W demokracjach Europy Zachodniej już od lat 60. XX w. obserwuje się zjawisko zmniejszania liczby członków partii w stosunku do wielkości elektoratu⁴. Próbowano to początkowo tłumaczyć wzrostem liczby wyborców. Stosunek liczby członków partii do liczby wyborców zmniejszał się, nawet gdy liczba członków pozostawała na tym samym poziomie. W latach 90. stało się jednak oczywiste, że partie tracą swoich członków, spadł bowiem nie tylko ich procentowy udział w liczbie wyborców⁵, ale także po raz pierwszy uchwycono stałą tendencję spadku absolutnej liczby członków⁶. Spowodowało to wzrost zainteresowania badaczy tym tematem. Zaczęto się zastanawiać nie tylko nad konsekwencjami tego zjawiska dla struktur i demokratycznej legitymacji partii, lecz także nad przyszłością partii.

Warto w tym miejscu zadać pytania: czy obserwowany obecnie spadek członkostwa jest zjawiskiem niepożądanym, czy też jest to obiektywna cecha współczesnych demokracji oraz czy jest to wyłącznie rezultat malejącego zainteresowania obywateli partycypacją polityczną, czy też braku zainteresowania partii politycznych rekrutacją nowych członków? Rodzi to z kolei pytanie: czy partie chcą i są w stanie zatrzymać tę tendencję, czy też leży to poza ich wolą i możliwościami?

W pojawiających się w nauce próbach odpowiedzi na powyższe pytania dominuje pogląd, że omawiana tu tendencja jest wprawdzie niekorzystna⁷, ale wydaje się nieunikniona. Pogląd taki jest konsekwencją uznania, że przyczyną spadku członkostwa w partiach są zmiany strukturalne. Przeobrażanie się struktury społecznej, spadek

¹ Zob. np.: P. Seyd, P. Whiteley, *British Party Members*, „Party Politics” 2004, nr 10, *passim*.

² A.C. Tan, *Party Change and Party Membership Decline*, „Party Politics” 1997, nr 3, *passim*.

³ S. Weldon, *Downsize My Polity? The Impact of Size on Party Membership and Member Activism*, „Party Politics” 2006, nr 12, *passim*.

⁴ Na początku lat 60. średnio niemal 15% wyborców stanowili członkowie partii, w latach 80. już tylko 10,5% wyborców mogło pochwalić się legitymacją partyjną. Dane pochodzą z badań porównawczych prowadzonych nad członkostwem przez R.S. Katza i P. Maira. Zob.: R.S. Katz, P. Mair, *The Membership of Political Parties in European Democracies, 1960-1990*, „European Journal of Political Research” 1992, nr 12, s. 334.

⁵ Stosunek liczby członków partii do ogólnej liczby wyborców wynosił w latach 90. średnio ok. 5%. Badania prowadzone były w grupie 20 krajów, wśród których znalazły się też partie z wybranych krajów Europy Środkowo-Wschodniej: Czech, Polski, Słowacji i Węgier. Zob.: P. Mair, I. van Biezen, *Party Membership in Twenty European Democracies, 1980-2000*, „Party Politics” 2001, nr 7, s. 8.

⁶ Tamże, s. 6.

⁷ W literaturze przedmiotu obok negatywnych konsekwencji, jakie niesie za sobą spadek członkostwa w partiach, pojawiają się też analizy korzyści, jakie mogą być udziałem partii tracących członków, o czym w dalszej części artykułu.

liczby robotników, procesy laicyzacji, zmiana stylu życia, wzrost poziomu edukacji, szerszy dostęp do informacji, upowszechnienie środków masowego przekazu są cechami współczesnych społeczeństw, które w dużym stopniu odpowiadają za odpływ członków i aktywistów partyjnych, a zarazem znajdują się poza kontrolą partyjną.

Interesująca w tym kontekście wydaje się teza Patricka Seyda i Paula Whiteleya, że u podłoża spadku członkostwa w partiach leżą nie tylko przyczyny strukturalne, lecz jest to także konsekwencja świadomego wyboru partii. Innymi słowy, nie tylko obywatele stracili zainteresowanie członkostwem w partiach, ale także partie nie są zainteresowane rekrutacją członków w takim stopniu jak kiedyś. W przeszłości członkowie dostarczali partiom niezbędnych zasobów ludzkich i finansowych do politycznej mobilizacji wyborców. Rozwój masowej komunikacji i marketingu politycznego umożliwił jednak partiom bezpośrednie dotarcie do elektoratu i zdobycie wyborców, zaś finanse pozyskiwane od sponsorów i z budżetu państwa sprawiły, że partie przestały być zależne od składek członkowskich⁸. Skoro więc zmniejszanie się liczby członków dokonało się w pewnym stopniu za sprawą samych partii, są one w stanie przeciwstawić się tym tendencjom poprzez politykę aktywnego rekrutowania członków.

Pozyskiwanie nowych członków zależy między innymi od wymogów, jakie partia stawia potencjalnym kandydatom, oraz dostępności, łatwości i szybkości samego procesu rekrutacyjnego. Istotne są również prawa, jakie przysługują członkom oraz nakładane na nich obowiązki. Chcąc przyciągnąć nowych członków, partia nie powinna stawiać wygórowanych, trudnych do spełnienia warunków, powinna również skrócić i uprościć procedury uzyskiwania członkostwa. Nie bez znaczenia są także dodatkowe bodźce, które partia może dostarczać, aby pozyskać członków, np.: zwiększenie wpływu członków na wybór lidera partii bądź nawet wprowadzenie bezpośredniego wyboru, szerokie stosowanie instytucji demokracji bezpośredniej, które daje członkom poczucie wpływu na politykę partii, angażowanie członków w proces selekcji kandydatów do władz publicznych etc.⁹ Należy jednak zwrócić uwagę, że zwiększanie wpływu wszystkich członków bez względu na to, ile czasu i energii poświęcają partyjnej działalności, prowadzi w rezultacie do spadku ich aktywności. Nie opłaca się bowiem być aktywistą, bo korzyści płynące z działalności nie są tak duże jak niegdyś, gdy aktywiści dokonywali wyboru lidera czy kandydatów w wyborach parlamentarnych. Pośrednio zjawisko to prowadzi do osłabienia roli działaczy partyjnych średniego szczebla i wzmocnienia liderów, co jest

⁸ P. Seyd, P. Whiteley, *British Party...*, s. 358.

⁹ Patrick Seyd i Paul Whiteley, którzy wydają się upatrywać szans zatrzymania spadku członkostwa w aktywniejszej polityce rekrutacji, wskazują przykład brytyjskiej Partii Pracy, której – pomimo ogólnej tendencji spadku liczby członków – w latach 1994-1998 udało się doprowadzić do okresowego wzrostu. Przeznaczając znaczne zasoby partyjne (personel, pieniądze, czas) na rekrutację, stworzono szereg bodźców mających zachęcić ludzi do przystąpienia do partii: umożliwiono członkom wpływ na wybór polityki i personelu partii; przekonywano, że ich udziałem będzie znacząca zmiana polityki, jeżeli pomogą partii przejąć władzę; podkreślano, że nowi rekruci przystępują do rosnącej w siłę, prężnej organizacji społecznej. Bodźce te nie były już tak silne, gdy partia wygrała wybory w 1997 r. i od 1998 r. liczba wyborców zaczęła spadać, tamże, s. 357.

charakterystyczne dla partii zachodnioeuropejskich, które stosują tego typu zachęty. Pomimo wzmocnienia roli szeregowych członków nie są oni przeciwwagą dla elit partyjnych z powodu swojego zatomizowania i niewielkiego zaangażowania w działalność partyjną.

OKREŚLENIE PRZEDMIOTU BADAŃ

Długofalowe badania nad zmianami poziomu członkostwa możliwe są tylko w demokracjach o ustabilizowanych systemach partyjnych. Uchwycenie trwałej tendencji wzrostu lub spadku liczby członków możliwe jest w badaniach obejmujących całe dziesięciolecia. Krótkookresowe badania nie prowadzą do jednoznacznych wniosków, gdyż na ogół przed wyborami rośnie zainteresowanie członkostwem w partiach, a tuż po nich zaczyna maleć. Stąd doniesienia naukowe informujące o zmniejszaniu się liczby członków oparte są na badaniach członkostwa w demokracjach zachodnioeuropejskich.

W państwach Europy Środkowej i Wschodniej, w tym w Polsce, demokratyczne systemy partyjne istnieją stosunkowo krótko, często nie są stabilne – po porażce wyborczej partie znikają ze sceny politycznej i zostają zastąpione przez inne ugrupowania. Trudno określić także punkt wyjścia do badania zmiany poziomu członkostwa, gdyż większość partii to formacje stosunkowo nowe, które dopiero rozpoczynają swoje organizacyjne istnienie, często towarzyszy temu brak realnej obecności na najniższym poziomie. Z drugiej strony ogólny poziom członkostwa może początkowo być mocno zawyżony przez organizacyjną spuściznę byłych komunistycznych partii rządzących oraz ich satelitów, które w zreformowanych wersjach kontynuują swoje istnienie w warunkach demokracji¹⁰. Wszystko to sprawia, że badania nad członkostwem w krajach postkomunistycznych pozwalają jedynie ustalić liczbę członków w danym momencie i odnieść ją do liczby wyborców, ewentualnie porównać z podobnymi danymi w innych krajach.

W takim właśnie zakresie badania prowadzone przez Petera Maira i Ingrid van Biezen nad członkostwem w 20 europejskich demokracjach w latach 1980-2000 objęły – oprócz ustabilizowanych demokracji zachodnich – wybrane państwa postkomunistyczne: Czechy, Polskę, Słowację i Węgry. W zestawieniu prezentującym stosunek liczby członków partii do ogólnej liczby wyborców w końcu lat 90. w poszczególnych państwach, Polska znalazła się na ostatniej pozycji. Zaledwie 1,15% polskich wyborców przynależy formalnie do partii politycznych. Jest to wynik gorszy nie tylko od ustabilizowanych demokracji, lecz także od innych badanych krajów postkomunistycznych. Dla porównania w przytoczonych badaniach najlepszy wynik osiągnęła Austria, w której 17,66% wyborców stanowią członkowie partii, dla Słowacji liczba ta wynosi 4,11%, dla Czech – 3,94%, dla Węgier – 2,15%¹¹. Powyższe dane znajdują

¹⁰ P. Mair, I. van Biezen, *Party Membership...*, s. 11.

¹¹ Tamże, s. 9.

potwierdzenie w zestawieniu Stevena Weldona, w którym Polska z wynikiem 1,13% znalazła się na ostatnim miejscu spośród 27 badanych państw¹².

Dane dotyczące liczby członków partii należy traktować z pewną ostrożnością, gdyż często są to jedynie dane szacunkowe wynikające z faktu, że niektóre partie nie prowadzą rejestru członków, nie sposób więc dokładnie określić ich liczby. Zresztą nawet gdy takie rejestry są prowadzone, partie, które tracą członków, często skłonne są do zawyżania ich liczby, aby to ukryć. Czynią to w obawie, że mogą zostać uznane za elitarne czy niedostatecznie legitymizowane¹³. Badanie członkostwa w krajach postkomunistycznych, a zwłaszcza zmian jego poziomu w czasie, nastrocza dodatkowych problemów, o czym była już wyżej mowa.

Powyższe zastrzeżenia dotyczą nie tylko Polski, ale wszystkich krajów bądź wszystkich krajów postkomunistycznych. Nie zmienia to faktu, że partycypacja polityczna rozumiana jako formalna przynależność do partii politycznych utrzymuje się w Polsce na bardzo niskim poziomie. Kierując się wyrażoną wyżej tezą, że liczba członków partii zależy nie tylko od dobrowolnej aktywności podejmowanej przez obywateli, lecz jest także w pewnym sensie pochodną polityki, jaką w tej materii prowadzą same partie, postanowiliśmy przyjrzeć się rozwiązaniom przyjmowanym w tej materii przez polskie partie polityczne, w nadziei, że uda nam się chociaż częściowo wskazać przyczyny niskiego poziomu członkostwa.

Postaramy się odpowiedzieć na pytania: czy polskie partie polityczne prowadzą aktywną rekrutację, zabiegając o członków i maksymalnie ułatwiając ich wstąpienie do partii, czy wręcz przeciwnie – mnożą wymagania stawiane kandydatom i komplikują proces rekrutacji; czy szeregowi członkowie mają realny wpływ na politykę partii, obsadę funkcji partyjnych i selekcję kandydatów do władzy publicznej, czy też oczekuje się od nich raczej biernego poparcia dla polityki prowadzonej przez kierownictwo partii. Przedmiotem naszego zainteresowania będą wymogi stawiane kandydatom na członków partii, rodzaje członkostwa, przebieg procesu rekrutacyjnego, możliwość zawieszenia członkostwa w partii, prawa i obowiązki członków, a także kwestie ustania członkostwa, kar partyjnych oraz bodźce, za pomocą których partie chcą przyciągnąć potencjalnych członków. Postaramy się przy tym uchwycić pewne prawidłowości, które są charakterystyczne dla wszystkich polskich partii, jak również wskazać różnice pomiędzy ugrupowaniami. W zakończeniu zastanowimy się, czy utrzymywanie członkostwa na niskim poziomie jest wynikiem nieodpowiedniej strategii rekrutacyjnej i nieumiejętnie prowadzonej polityki wobec członków, brakiem jakiegokolwiek strategii i polityki partii w tej materii, czy może celowym zabiegiem, dzięki któremu partie spodziewają się osiągnąć pewne korzyści.

Do badań wybraliśmy partie, które uzyskały reprezentację w polskim parlamencie w wyborach z roku 2005 lub w przeprowadzonych w roku 2004 w Polsce wyborach do Parlamentu Europejskiego. Są to następujące ugrupowania: Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Platforma Obywatelska RP (PO), Samoobrona RP, Sojusz

¹² S. Weldon, *Downsize My...*, s. 476.

¹³ P. Mair, I. van Biezen, *Party Membership...*, s. 7.

Lewicy Demokratycznej (SLD), Liga Polskich Rodzin (LPR), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Socjaldemokracja Polska (SDPL), Partia Demokratyczna – demokraci.pl (PD), Unia Pracy (UP). Analiza przeprowadzona zostanie wyłącznie w oparciu o statuty badanych stronnictw¹⁴. Świadomi, że kompleksowe przedstawienie problemu członkostwa polskich partii politycznych wymagać będzie dalszych badań, w tym również empirycznych, pragniemy, aby nasz artykuł stał się jedynie zaczątkiem dyskusji na temat przyczyn niskiego poziomu członkostwa w polskich partiach politycznych¹⁵.

WYMOGI STAWIANE KANDYDATOM NA CZŁONKÓW PARTII

Statuty partii politycznych w Polsce stawiają potencjalnym członkom szereg wymogów formalnych. Niektóre z nich, jak: posiadanie polskiego obywatelstwa i ukończenie 18 roku życia, wynikają wprost z obowiązującej obecnie ustawy o partiach politycznych¹⁶. Inne są inwencją samych partii. Wszystkie ugrupowania uznają za konieczne posiadanie przez kandydatów na członków pełni praw publicznych. Dodatkowym wymogiem podkreślającym związek z partią, a tym samym niedziałanie na jej szkodę, jest ograniczenie możliwości przynależności do innych stronnictw. Większość polskich partii wymusza na członku przynależność do jednej organizacji partyjnej. Wyjątkiem w tej kwestii są regulacje wprowadzone przez statut Samoobrony, które dopuszczają przynależność do partii członków innych ugrupowań, jednak decyzja w tej kwestii należy każdorazowo do Prezydium Rady Krajowej partii.

Oprócz wymogów formalnych potencjalni członkowie partii muszą spełniać szereg wymagań organizacyjnych. Partie wymagają od członków akceptacji zasad ide-

¹⁴ Ilekroć w niniejszym opracowaniu odwoływać się będziemy do statutów partii, korzystać będziemy z następujących dokumentów: PiS – *Statut partii Prawo i Sprawiedliwość przyjęty podczas II Kongresu PiS w Łodzi w dniu 3. 06. 2006*, www.pis.org.pl; PO – *Statut Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej przyjęty 21 maja 2006 roku przez III Konwencję Krajową PO*; Samoobrona – *Statut przyjęty 17 stycznia 2000 roku przez Kongres Krajowy, ze zmianami z czerwca 2000 roku*; SLD – *Statut Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Tekst ujednolicony uwzględniający zmiany wprowadzone przez Krajową Konwencję SLD w dniu 2 czerwca 2007 r., skierowany do rejestracji do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 15 czerwca*, www.sld.org.pl; LPR – *Statut LPR przyjęty w dniu 5 maja 2001 roku na I Kongresie LPR*; PSL – *Statut PSL – Nadzwyczajny IX Kongres PSL Warszawa 15.04.2007*, www.psl.org.pl; SDPL – *Statut Socjaldemokracji Polskiej z uwzględnieniem zmian dokonanych przez Konwent Krajowy SDPL na posiedzeniu 14.05.2006 r.*, www.sdpl.org.pl; PD – *Statut Partii Demokratycznej – demokraci.pl uchwalony w dniu 7 maja 2005 roku ze zmianami uchwalonymi 4 marca 2006 roku*, www.demokraci.pl; UP – *Statut Unii Pracy uchwalony w 1993 r. ze zmianami przyjętymi przez IV, V, VI, VII, VIII, IX, X i XII Kongres*, www.uniaprac.org.pl.

¹⁵ Przeprowadzona przez nas analiza członkostwa w polskich partiach politycznych na podstawie ich statutów jest częścią szerszych badań w ramach projektu „Analiza struktur organizacyjnych polskich partii politycznych” finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, grant nr 1322/B/H03/2007/33.

¹⁶ Ustawa o partiach politycznych z dnia 27 czerwca 1997 r., Dz. U. 2001 Nr 79, poz. 857; Dz. U. 2001 Nr 154, poz. 1802; Dz. U. 2002 Nr 127, poz. 1089; Dz. U. 2003 Nr 57, poz. 507; Dz. U. 2004 Nr 25, poz. 219; Dz. U. 2004 Nr 273, poz. 2703; Dz. U. 2005 Nr 167, poz. 1398.

owych, programu, statutu i uchwał oraz zarządzeń władz partii. W niektórych ugrupowaniach członkowie dodatkowo zobligowani są do kierowania się określonymi zasadami etycznymi. W SLD i SDPL są to zasady wyrażone w kartach zasad etycznych tych partii, a w LPR – zasady etyki katolickiej. Czasami potencjalni członkowie muszą wykonać dodatkowe czynności podkreślające ich identyfikację z ideologią partii i będące dodatkowym potwierdzeniem wyznawanych poglądów. Przykładowo LPR wymaga złożenia przyrzeczenia następującej treści: *Wstępując w szeregi Ligi Polskich Rodzin, świadom wagi mojego postanowienia, przyrzekam: wierność idei narodowej, wcielanej w życie przez Ligę; lojalność, życzliwość, współpracę z jego władzami, koleżeńskie traktowanie ogółu członków; sumienność, karność, bezinteresowność w wypełnianiu obowiązków organizacyjnych; gotowość osobistych ofiar w realizowaniu celów Ligi. Tak mi dopomóż Bóg!*¹⁷.

Część partii politycznych w Polsce wprowadziła negatywną weryfikację potencjalnych członków, formułując w statucie kryteria dyskwalifikujące kandydatów. Dotyczy to większości partii poza Samoobroną, LPR i PSL. Partie wymieniają, kogo nie chcą mieć w swoich szeregach. Przesłanki dyskwalifikujące można podzielić na trzy kategorie: prawne, organizacyjne, historyczne.

Do pierwszych zaliczamy przede wszystkim różne konflikty z prawem. Partie na ogół nie chcą mieć w swoich szeregach osób: skazanych prawomocnym wyrokiem sądu w sprawie z powództwa publicznego za przestępstwo umyślne, pozbawionych praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu, skazanych na bezwzględną karę pozbawienia wolności za złamanie porządku ustawowego w Polsce stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu, pozbawionych praw wyborczych przez Trybunał Stanu, ale również będących „kłamcami lustracyjnymi”, jeśli zostało to stwierdzone przed Sądem Lustracyjnym. Powyższe zastrzeżenia pojawiają się w statutach PD, PiS, PO, SDPL. Na uwagę zasługują regulacje zawarte w statucie PiS, gdzie z jednej strony uczyniono dosyć ogólne zastrzeżenie, że członkiem partii nie może być osoba, która popełniła przestępstwo z niskich pobudek, a z drugiej – wyszczególniono oskarżenie o korupcję (zarówno wręczanie, jak i przyjmowanie gratyfikacji) jako przesłankę dyskwalifikującą kandydata na członka.

Do przesłanek organizacyjnych uniemożliwiających przystąpienie do partii zaliczamy wszelkie działania podejmowane przez potencjalnego członka, które mogłyby w jakikolwiek sposób szkodzić partii. Przykładowo PiS nie chce w swoich szeregach nie tylko członków innych partii, o czym była już mowa i co jest charakterystyczne dla większości ugrupowań, lecz także osób, które czynnie wspierają inne partie lub organizacje o celach politycznych bądź innych, które są sprzeczne z celami PiS, a także osób, które postępują w sposób sprzeczny z zasadami partii. Należy zwrócić uwagę na nieprecyzyjność tych przepisów, która daje pole do swobodnej interpretacji i dopuszcza uznaniowość w przyznawaniu członkostwa. Bardziej precyzyjne są – mieszczące się w tej grupie przesłanek – regulacje statutowe innych partii. Członkami SLD i SDPL nie mogą być osoby kandydujące do organów władzy publicznej z list innych

¹⁷ Statut Ligi Polskich Rodzin.

partii, chyba że uzyskają zgodę partii. Członkami SDPL nie mogą być także osoby wchodzące w skład klubu radnych lub parlamentarnego innej partii, chyba że czynią to za zgodą partii. Niektóre ugrupowania wykluczają z grona potencjalnych kandydatów osoby, które w ostatnich latach zostały pozbawione członkostwa w partii, a mianowicie członkiem SLD nie może zostać osoba, która została wykluczona z partii w okresie ostatnich 2 lat, zaś do PD i PO nie zostaną przyjęte osoby pozbawione członkostwa w ciągu 3 lat.

Do przesłanek historycznych uniemożliwiających przystąpienie do partii zaliczamy wszelkie podejmowane w przeszłości działania, które – nawet jeśli nie zostały potwierdzone skazującym wyrokiem sądu – uznane zostały za hańbiące z punktu widzenia stosunku do przeszłości. Spośród badanych przez nas partii tylko w statucie UP znalazło się zastrzeżenie, że członkiem partii nie może być osoba, która uczestniczyła w zwalczaniu demokratycznych i niepodległościowych dążeń społeczeństwa polskiego. W przeszłości podobne kryteria pojawiały się w statutach innych partii, zwłaszcza prawicowych¹⁸, które nie są jednak przedmiotem naszej analizy ze względu na ich niewielkie znaczenie na scenie politycznej czy też zaprzestanie działalności.

PRZEBIEG PROCESU REKRUTACYJNEGO

Aby wstąpić do partii politycznej w Polsce, należy wypełnić deklarację członkowską. Wymóg taki wprowadzają w swoich statutach wszystkie badane partie. Oprócz tego niektóre ugrupowania stawiają potencjalnym członkom dodatkowe wymogi. Mogą na przykład żądać od kandydatów rekomendacji udzielonej im przez osoby będące już członkami partii. Poręczenia takie w praktyce przybierają formę podpisów. Niektóre partie wymagają dwóch członków wprowadzających (LPR, PSL, PiS, PD), inne (SLD) zadowolają się jednym, pod warunkiem że należy on do partii ponad 2 lata. W PD referencje dwóch członków mogą być zastąpione poparciem Zarządu Regionu lub Zarządu Partii. W LPR warunkiem uzyskania członkostwa jest też złożenie przyrzeczenia, którego treść została wyżej przytoczona. W przypadku dwóch partii – PiS i SDPL, statuty dają możliwość odpowiednio Zarządowi Głównemu i Zarządowi Krajowemu określenia innych dokumentów, jakie zobligowany będzie przedłożyć kandydat na członka.

Biorąc pod uwagę charakter organu przyjmującego nowych członków, a zwłaszcza jego miejsce w strukturze partyjnej, można zauważyć znaczne różnice pomiędzy badanymi ugrupowaniami. Próba ich uporządkowania pozwala na wyróżnienie dwóch sposobów (modeli) przyjmowania członków: oddolnego i odgórnego. Model

¹⁸ Przykładowo członkiem Ruchu Odbudowy Polski nie mogły być osoby, które w latach 1944-1989 były funkcjonariuszami albo tajnymi współpracownikami służb bezpieczeństwa, Informacji Wojskowej, działały w formacjach i instytucjach zniewalających naród Polski lub zajmowały kierownicze stanowiska w aparacie partyjnym PZPR i organizacjach satelickich z nią współpracujących, zob.: § 13 Statutu Ruchu Odbudowy Polski.

oddolny polega na tym, że członka przyjmuje najniższa struktura organizacyjna partii – najczęściej koło lub zarząd koła. Procedura taka obowiązuje w PD, PO, PSL, SLD, UP (tu przyjmować może też struktura wyższego stopnia). Z modelem odgórnym mamy do czynienia, gdy członka przyjmuje struktura wyższa od najniższej jednostki organizacyjnej. Procedura taka występuje w kilku partiach, w których dla przyjęcia członka wymagana jest zgoda: Zarządu Wojewódzkiego albo upoważnionego do przyjmowania Zarządu Powiatowego (SDPL), Zarządu Okręgowego (PiS), Zarządu Głównego (LPR, członków uczestników może przyjmować z upoważnienia Zarządu Głównego także Zarząd Okręgowy, członków zwyczajnych zawsze Zarząd Główny¹⁹), Rada Powiatowa lub Wojewódzka (UP, ale tu przyjmować może też koło). Statut Samoobrony nie precyzuje, jaki organ przyjmuje członków.

Statuty niektórych partii przewidują także możliwość przyjęcia grupy członków (PD, PO, SLD) lub nawet całego środowiska politycznego (PD). W przypadku grupy członków chodzi na ogół o osoby tworzące nowe koło. Organem wyrażającym zgodę jest wówczas organ wyższego szczebla. W PO i SLD organem przyjmującym koło jest Zarząd Powiatu, w PD – Zarząd Regionu. Natomiast środowisko polityczne przyjmowane jest do PD przez Kongres Krajowy na wniosek Zarządu Regionu.

W statutach pojedynczych ugrupowań przewidziano specyficzne rozwiązania dotyczące przyjmowania do partii osób czynnie zaangażowanych w życie publiczne. Mają one na celu ułatwienie bądź utrudnienie procesu rekrutacyjnego w zależności od tego, czy osoby zaliczone do określonej kategorii są pożądane jako członkowie partii, czy wręcz przeciwnie – ich przyjęcie mogłoby nastręczyć partii problemów. W PO niejako automatycznie po wypełnieniu deklaracji członkami partii zostają: posłowie, senatorowie, posłowie do Parlamentu Europejskiego oraz radni sejmików wojewódzkich wybrani z list zgłoszonych przez komitet wyborczy Platformy. Osoby takie są wpisywane w poczet członków wybranego przez siebie koła. Ułatwienie takim osobom uzyskania członkostwa jest dowodem na to, że partia chce związać ich ze swoimi strukturami w sposób formalny. Inaczej sprawa wygląda z osobami, które pełnią lub pełniły określone w uchwale Rady Krajowej PO funkcje publiczne. Często są to osoby znane, czasem skompromitowane przez nieudolne sprawowanie urzędu, niewłaściwe dobieranie sobie współpracowników politycznych czy częstą zmianę przynależności partyjnej. Przyjęcie ich w poczet członków partii wymaga opinii Zarządu Krajowego lub zarządu właściwego regionu. Opinia ta jest dla struktur Platformy wiążąca. Z kolei w PSL przyjęcie do partii osób, które były członkami innych organizacji politycznych, wymaga zgody Zarządu Powiatowego PSL, a w przypadku osoby spoza terenu danej gminy także zgody Zarządu Gminy lub równorzędnego organu.

Dla potencjalnego członka partii istotną informacją jest okres, w którym partia rozpatrzy złożoną przez niego deklarację członkowską. Brak takiej informacji w sta-

¹⁹ Występujące w polskich partiach kategorie członkostwa i różnice pomiędzy poszczególnymi kategoriami omówione zostaną w następnym punkcie.

tucie lub wskazanie tylko czasu minimalnego, który musi upłynąć do podjęcia przez partię decyzji bez podania terminu, w którym partia zobowiązana jest rozpatrzyć wniosek, może bowiem prowadzić do sytuacji, że partia ociąga się z decyzją, zwłaszcza gdy dotyczy to osoby niechcianej w szeregach partyjnych. Wśród analizowanych partii LPR, PSL i Samoobrona nie określiły w swoich statutach terminów rozpatrzenia wniosków, SDPL podała tylko czas minimalny – wniosek o przyjęcie rozpatrywany jest nie wcześniej niż po upływie 30 dni²⁰. Pozostałe partie podają ostateczny termin, w którym muszą podjąć stosowną decyzję. Waha się ona od 1 miesiąca w PD poprzez 45 dni w PO, 3 miesiące w SLD i UP²¹ aż do 6 miesięcy w PiS. Przy czym w tej ostatniej Zarząd Okręgowy może podjąć decyzję o przyjęciu kandydata najpierw na okres próbny trwający nie dłużej niż rok.

Okres wstępny, który w PiS wydaje się wyjątkiem od reguły przy przyjmowaniu członków, jest regułą w innej polskiej partii – LPR. Aby zostać członkiem zwyczajnym Ligi, należy najpierw przez co najmniej 6 miesięcy być członkiem uczestnikiem tego ugrupowania²², któremu przysługuje jedynie ograniczone prawo wyborcze do organów partii, a mianowicie nie może wybierać ani być wybieranym do władz naczelnych Ligi²³. W statutach kilku innych partii nie przewidziano wprowadzenia formalnie okresu próbnego, niemniej jednak nowo przyjęci członkowie uzyskują bierne i czynne prawo wyborcze do władz partii dopiero po upływie pewnego okresu. Sytuacje takie można więc również uznać za pewien rodzaj okresu przejściowego, skoro dopiero po jego upływie nowi członkowie zrównani są w prawach z pozostałymi. Ma to miejsce w PD, PO i SLD. W pierwszej z wymienionych partii okres wstępny wynosi 3 miesiące, w dwóch pozostałych pół roku.

Pomimo że statuty partii określają warunki, jakie muszą spełniać przyszli członkowie partii, oraz przedstawiają procedurę rekrutacyjną, jakiej muszą się poddać, niektóre ugrupowania dodatkowo zastrzegają sobie możliwość sprzeciwu wobec przyjęcia członka lub wobec członka już przyjętego. Z rozwiązaniami takimi mamy do czynienia w PiS, SLD, UP. W tej ostatniej sprzeciw może pochodzić od organów wyższego szczebla niż przyjmujące członka koło: Rady Powiatowej lub Wojewódzkiej. Organy te mogą na najbliższym posiedzeniu po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu członka wystąpić ze sprzeciwem. W SLD Zarząd Powiatowy może uchylić uchwałę o przyjęciu członka z własnej inicjatywy lub na wniosek pięciu członków partii w ciągu miesiąca od uchwały o przyjęciu. W PiS sprzeciw wobec uchwały o przyjęciu do partii może w ciągu 30 dni od jej wpływu do Zarządu Głównego wyrazić Komitet Polityczny z własnej inicjatywy lub na wniosek prezesa PiS.

²⁰ Okres ten może być skrócony dla osób, które wcześniej były zarejestrowane jako sympatycy partii.

²¹ W UP możliwe jest wliczenie do tego okresu członkostwa w organizacji młodzieżowej afiliowanej przy UP.

²² Zarząd Główny może w szczególnie uzasadnionych sytuacjach zwolnić członka uczestnika z obowiązku odbycia sześciomiesięcznego stażu.

²³ Do władz naczelnych tej partii zaliczono: Kongres, Prezesa Ligi, Radę Polityczną, Zarząd Główny, Prezydium Zarządu Głównego i Główną Komisję Rewizyjną.

RODZAJE CZŁONKOSTWA

W polskich partiach politycznych występują dwa podstawowe modele członkostwa, które związane są z kwestią posiadania lub nie pełni praw i obowiązków. Model członkostwa pełnoprawnego polega na tym, że członek partii z chwilą przyjęcia otrzymuje pełnię praw i obowiązków przewidzianych w statucie, natomiast dwupoziomowy lub szczeblowy model charakteryzuje się istnieniem kolejnych szczebli członkostwa, na poziomie pierwszym członek otrzymuje część praw, na drugim – całość praw. Pierwszy model cechuje wszystkie polskie partie z wyjątkiem LPR, gdzie mamy do czynienia z drugim modelem. W LPR występują bowiem dwa rodzaje członkostwa: członek uczestnik i członek zwyczajny. Członek uczestnik jest członkiem niepełnoprawnym, ponieważ statut w istotny sposób ogranicza jego bierne i czynne prawo wyborcze, o czym była już wyżej mowa. W przypadku członka zwyczajnego statut nie przewiduje tego typu ograniczeń.

Za pośredni model członkostwa możemy uznać sytuację, jakie występują w PD, PO i SLD, gdzie formalnie nie przewidziano dwustopniowego procesu stawiania się pełnoprawnym członkiem, ale jednocześnie pozbawiono biernego i czynnego prawa wyborczego osoby, które dopiero co wstąpiły do partii, jak już wyżej wspomniano. Ma to zapewne zapobiec sytuacji, w której o wyborze władz partii przesądzą nowi członkowie, którzy nie sprawdzili się jeszcze w działalności partyjnej i których intencje nie zawsze są znane. Różnica pomiędzy omawianym modelem członkostwa a modelem dwustopniowym polega na tym, że tu po upływie okresu karencyjnego członkowie automatycznie uzyskują pełnię praw, zaś w modelu dwustopniowym po raz kolejny wymagane jest potwierdzenie swojej przynależności do partii.

W statutach polskich partii występują także inne formy współpracy z partią, a mianowicie: członek-sympatyk, członek honorowy oraz sympatyk. Członek-sympatyk musi spełnić wszystkie wymogi formalne stawiane szeregowym członkom, ale nie przysługuje mu bierne i czynne prawo wyborcze do władz partii, nie ciąży na nim również obowiązek płacenia składek (PD); podobnie członek honorowy – posiada wszystkie prawa członka zwyczajnego z wyjątkiem biernego i czynnego prawa wyborczego. Godność członka honorowego przyznawana jest przez Radę Polityczną (PiS) lub Kongres (PD) za szczególne zasługi. Sympatyk nie posiada statusu członka, nie musi też spełniać wymogów formalnych stawianych członkom, a w szczególności nie musi być osobą pełnoletnią²⁴. Może uczestniczyć w działalności koła, zobowiązany jest do popierania programu partii, nie może być członkiem innych partii. Kategoria taka występuje w PD i SDPL.

²⁴ Statut PD stwierdza, że wśród sympatyków partii może być młodzież poniżej 18 lat, zaś w SDPL sympatykiem można zostać po ukończeniu 16 lat.

MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA CZŁONKOSTWA W PARTII

Zawieszenie członkostwa może nastąpić z woli członka jak również być decyzją partii. Obie te sytuacje wydają się mieć ogromne znaczenie, stwarzają bowiem każdej ze stron możliwość czasowego zawieszenia współpracy. We wszystkich analizowanych partiach, z wyjątkiem Samoobrony, występują oba rodzaje zawieszenia. Zawieszenie na wniosek członka dokonuje się na ogół poprzez złożenie umotywowanego wniosku do odpowiedniego organu partii. W PO, SLD, PD wniosek dostarczany jest do najniższej struktury partyjnej, jaką jest koło²⁵, następnie Zarząd lub Przewodniczący koła stwierdza zawieszenie. Natomiast w PiS oraz LPR zawieszenia dokonuje organ wyższego szczebla. W PiS jest to Prezes Zarządu Okręgowego lub Prezes partii, a w LPR – Zarząd Główny. Pozostałe partie nie precyzują w swoich statutach, jaki organ formalnie dokonuje zawieszenia z woli członka.

Wśród powodów zawieszenia pojawia się na ogół: objęcie stanowiska lub funkcji publicznej, z którymi związana jest konieczność zawieszenia członkostwa w partii politycznej, ale także inne „ważne powody”. Pierwsza ze wspomnianych przyczyn wymieniona została w statutach PO, PSL i LPR, przy czym w tej ostatniej jako jedyna możliwa; druga w PO, PSL oraz PD i SLD. W statucie Platformy dodano, że chodzi o ważne przyczyny osobiste²⁶, w pozostałych nie ma takiego określenia. Przypuszczać należy, że zawieszenie członkostwa przez członka SLD czy PD z powodu objęcia funkcji publicznej, z którą nie można łączyć członkostwa w partii, również jest możliwe. Pomimo że nie precyzują tego *expressis verbis* statuty tych partii, to trudno nie uznać takiej przesłanki za „ważny powód”. W statutach pozostałych partii nie określono możliwych powodów zawieszenia z woli członka.

Członek może zostać zawieszony również przez uprawniony organ partii. Możliwość taką przewidują statuty wszystkich badanych partii poza Samoobroną. Stosowane w statutach zawieszenie może pełnić trzy funkcje:

– Wprowadzenie członka w stan przejściowy między byciem członkiem a wyrzuceniem – występujący najczęściej między podejrzeniem o naruszenie zasad partii, narażeniem jej dobrego imienia a podjęciem w tej sprawie decyzji²⁷. Sprawa kiero-

²⁵ W PD organem, który dokonuje formalnego zawieszenia na wniosek członka, oprócz Zarządu koła może być też Zarząd Regionu.

²⁶ W PO zawieszenie członkostwa na wniosek członka nie może trwać dłużej niż 3 miesiące. Po tym terminie Zarząd koła wykreśla członka z rejestru, zawiadamiając o tym Zarząd Regionu. Na wniosek zainteresowanego, z chwilą ustania przyczyn zawieszenia, Zarząd koła przywraca jego członkostwo, zawiadamiając o tym Zarząd Regionu.

²⁷ Przykładowo w statucie Partii Demokratycznej zawieszenie następuje w przypadku rażącego naruszenia obowiązków członka partii, które wyrządzi partii poważną szkodę. Przy czym według partii poważna szkoda oznacza: równoczesną przynależność do innej partii lub przedstawicielstwa parlamentarnego konkurencyjnego wobec PD lub startowanie z konkurencyjnej listy, publiczne zajmowanie stanowiska przeciwnego polityce partii, wstępowanie w parlamencie do innego klubu, upowszechnianie poufnych informacji lub zdradzanie ich przeciwnikom politycznym, sprzeniewierzenie majątku partii.

wana jest wówczas do sądu partyjnego. Taki rodzaj zawieszenia funkcjonuje w PD, PiS, PO, SDPL oraz SLD i trwa do momentu wyjaśnienia wątpliwości dotyczących członka. W zależności od partii okres ten waha się od 3 do 6 miesięcy, ustaje, jeśli sąd wyda orzeczenie wcześniej.

- Zawieszenie jako kara orzeczona przez organ partyjny – występuje w LPR, PD, PSL, PO, UP. Okres zawieszenia w różnych partiach waha się od 3 miesięcy do nawet 2 lat, przy czym partie na ogół określają w swoich statutach minimalny i maksymalny okres zawieszenia.

- Zawieszenie jako sposób „przygotowania” członka do wyrzucenia – taki rodzaj zawieszenia przewidziano wyłącznie w PD. Określa on status członka, co do którego podjęto decyzję o wykluczeniu z partii, od momentu jej podjęcia do momentu, w którym następuje uprawomocnienie.

W zależności od tego, z którym z powyższych rodzajów zawieszenia mamy do czynienia, dokonuje go inny organ. I tak decyzja o zawieszeniu rozumianym jako kara lub oczekiwanie na uprawomocnienie się decyzji o wykluczeniu w większości przypadków podejmowana jest przez właściwy sąd partyjny. Wyjątkiem jest tutaj LPR, gdzie na karę zawieszenia może skazać organ władzy wykonawczej. W przypadku członków zwyczajnych czyni to Zarząd Główny, a członków uczestników – Zarząd Okręgu²⁸. Natomiast decyzję o wprowadzeniu członka w stan zawieszenia rozumianego jako okres, w którym należy wyjaśnić wątpliwości związane z niewłaściwym zachowaniem członka, podejmuje centralny organ władzy wykonawczej, przekazując następnie sprawę odpowiedniemu sądowi partyjnemu. W tym przypadku organem zawieszającym niemal we wszystkich partiach, w których taki rodzaj zawieszenia funkcjonuje, jest Zarząd Krajowy²⁹. Jedynym wyjątkiem jest PiS, w którym decyzję w takim przypadku podejmuje jednoosobowy organ – Prezes PiS.

Regulujący tę kwestię przepis statutu PiS znalazł w nieodległej przeszłości zastosowanie w praktyce. 16 listopada 2007 r. prezes partii Jarosław Kaczyński zawiesił w prawach członków trzy osoby. Cała sprawa była tym bardziej znamieną, że zawieszenie dotyczyło byłych wiceprezesów partii, którzy dwa tygodnie wcześniej ustąpili ze swoich stanowisk na znak protestu przeciwko „wodzowskim metodom kierowania partią”³⁰. Zawieszonym w prawach członków zarzucono m.in. upublicznianie konfliktów, a Ludwikowi Dornowi także zgłoszenie bez konsultacji z władzami partii propozycji koalicji konstytucyjnej z PO. Sprawa została skierowana do sądu dyscyplinarnego PiS. Niemniej jednak już samo zawieszenie byłych wiceprezesów określanych powszechnie jako „reformatorzy” było dla nich dotkliwą karą, albowiem uniemożliwiało wzięcie udziału w grudniowym kongresie partii. W mediach cała sprawa komentowana była jako ograniczanie wewnątrzpartyjnej dyskusji, zwłaszcza zaś de-

²⁸ Czynią to uchwałą podjętą większością co najmniej 2/3 głosów. Uchwała wymaga dodatkowo zatwierdzenia przez Radę Polityczną większością co najmniej 2/3 głosów.

²⁹ W przypadku SDPL oprócz Zarządu Krajowego decyzję taką może też podjąć Zarząd Wojewódzki.

³⁰ Zawieszone wówczas osoby to: Ludwik Dorn, Kazimierz Ujazdowski i Paweł Zalewski, zob.: W. Załuska, *Prezes PiS: teraz wariant siłowy?*, „Gazeta Wyborcza” 2007, 19 XI, s. 7.

baty na temat gorszego niż zakładano wyniku ostatnich wyborów parlamentarnych, po których PiS straciło władzę.

Zawieszenie w prawach członka powoduje, że nie może on korzystać z praw, jakie normalnie przysługują członkom. Statuty większości partii regulują jednak dodatkowo status członka zawieszonego. Zawieszenie wiąże się najczęściej z utratą pełnionych w partii funkcji i zajmowanych stanowisk, w tym również utratą prawa do udziału w pracach organów kolegialnych partii, których jest członkiem. Stąd we wspomnianej wyżej sytuacji byli wiceprezesi PiS nie mogli wziąć udziału w kongresie partii 8 grudnia 2007 r. Oprócz tego zawieszony członek pozbawiony jest biernego i czynnego prawa wyborczego do władz partii, nie może kandydować z jej list. Najczęściej również nie musi brać udziału w spotkaniach kół partyjnych i opłacać składek członkowskich.

USTANIE CZŁONKOSTWA ORAZ KARY PARTYJNE

Ustanie członkostwa w partii może wynikać z przyczyn naturalnych, może jednak również być karą wymierzoną przez partię, określane jest wówczas najczęściej jako: wykluczenie, skreślenie czy wydalenie. Pierwsza sytuacja ma miejsce w wyniku śmierci bądź wystąpienia członka. Statuty niektórych partii przewidują także inne formy dobrowolnej rezygnacji z członkostwa, jak np.: nieprzedłużenie członkostwa na czas nieokreślony (PiS), zwrot legitymacji członkowskiej (SLD), odmowa potwierdzenia członkostwa (po rozwiązaniu organizacji wojewódzkiej lub powiatowej – SDPL).

W innych sytuacjach utrata członkostwa jest karą wymierzoną przez partię. Przegląd statutów polskich partii politycznych pozwala na wyróżnienie kilku podstawowych powodów pozbawienia członkostwa:

- naruszenie porządku prawnego w Polsce – najczęściej jest skutkiem prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego skazującego członka za czyn niedozwolony³¹,
- naruszenie porządku statutowego i programu partii,
- złamanie lojalności partyjnej³²,

³¹ W statutach pojawiają się w tej materii różne szczegółowe rozwiązania, np. utrata członkostwa następuje na skutek wyroku sądu powszechnego za przestępstwo z winy umyślnej ścigane z oskarżenia publicznego, na skutek pozbawienia praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu, na skutek pozbawienia biernego prawa wyborczego w trakcie postępowania przed Sądem Lustracyjnym, na skutek prawomocnego skazania na bezwzględną karę pozbawienia wolności etc.

³² Partie polityczne podkreślają znaczenie lojalności wobec własnej struktury. Każde działanie niosące znamiona „zdrady” politycznej jest karane sankcją pozbawienia członkostwa. Taka sankcja będzie zastosowana za naruszenie uchwał o utworzeniu koalicji (PSL) czy też w przypadku kandydowania członka z list innych partii bez zgody partii, do której faktycznie należy (PSL, PiS). Samowolna zmiana przynależności klubowej w parlamencie lub w strukturach samorządowych niesie ze sobą identyczną sankcję (PSL). Podobnie jak działanie w imieniu komitetu wyborczego PiS lub koalicyjnego bez upoważnień, w szczególności oświadczenia woli. Jednym z najbardziej szkodliwych czynów jest wstąpienie do innej partii (SDPL, PO) lub rażące szkodenie interesom partii (UP).

– niepłacenie składek, w niektórych partiach także tzw. składek specjalnych naliczanych na osoby pełniące funkcje publiczne lub piastujące określone stanowiska z ramienia partii lub dzięki partii³³,

– niedopełnienie obowiązków organizacyjnych – chodzi m.in. o niespełnianie wymogów stawianych członkom partii oraz niewypełnianie obowiązków określonych w statucie. Ponadto pozbawiony członkostwa może być ten, kto nie dochowuje przyjętych wobec partii zobowiązań.

W zależności od przyczyny wykluczenia z partii decyzja w tej materii może należeć do różnych organów. W przypadku członków, którzy popełnili czyny związane z naruszeniem porządku prawnego w Polsce, co zostało potwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego, wykluczenie z partii następuje automatycznie w sytuacjach wyraźnie określonych w statucie lub jest formalnie stwierdzane przez wskazany w statucie organ, najczęściej sąd partyjny³⁴. Decyzję o wykluczeniu z partii będącą następstwem niepłacenia składek podejmuje organ wykonawczy najniższego szczebla – Zarząd koła (np. w SLD, PD, PO) lub organ wykonawczy wyższego szczebla – Zarząd Okręgu (LPR). Statuty partii nie określają jednoznacznie, kto podejmuje decyzję o wykluczeniu z partii osób, które nie spełniają wymogów formalnych stawianych członkom. Wyjątkiem jest tutaj PD, której statut określa, że decyzja w tej sprawie należy do Zarządu koła. W odniesieniu do innych partii można domniemywać, że decyzję podejmuje organ, który przyjmuje członków, on bowiem sprawdza warunki formalne stawiane członkom w statucie.

W przypadku wykluczenia z partii z pozostałych wyżej omówionych przyczyn decyzje podejmuje organ sądowiczy bądź wykonawczy partii³⁵ po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania. Członkowie wykluczeni z partii mają prawo odwołać się od orzeczonej decyzji. Większość partii dopuszcza odwołanie do organu władzy sądowiczej, a jeżeli skreślenie miało miejsce z powodu niepłacenia składek lub niedopełnienia wymogów formalnych – często także do organów władzy wykonawczej wyższego szczebla³⁶.

Pozbawienie członkostwa jest najbardziej dotkliwą karą dla członka partii, ale nie jedyną, jaka może być wobec niego zastosowana. Wszystkie analizowane partie z wyjątkiem Samoobrony zawierają w swoich statutach katalogi kar, jakie mogą być orzeczone wobec ich członków. Do najczęściej stosowanych należą:

³³ Zaniechanie płacenia składek we wszystkich partiach pociąga za sobą pozbawienie członkostwa. Jednoznacznie nie wspomniano o tym tylko w PSL. Okres niepłacenia składek, za który można ponieść tak dotkliwą karę, jest różny w zależności od partii i wynosi średnio od 3 (UP) do 12 miesięcy (Samoobrona). W większości polskich partii wynosi 6 miesięcy.

³⁴ W LPR decyzję o wykreśleniu z powodu popełnienia przestępstwa stwierdzonego prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego podejmuje Zarząd Główny.

³⁵ Przykładowo w LPR decyzję o wykluczeniu członka zwyczajnego podejmuje Zarząd Główny, a członka uczestnika – Zarząd Okręgowy.

³⁶ W LPR, która przyjmuje w tej materii trochę nietypowe rozwiązania, członek zwyczajny może się odwołać do Głównej Komisji Rewizyjnej, a więc organu o charakterze kontrolnym, a członek uczestnik do Zarządu Głównego.

– Wykluczenie z partii – stosuje się także inne określenia dla nazwania tej sankcji, o czym była już wyżej mowa. Jest to kara najdalej idącą w stosunku do członka, stosowana we wszystkich badanych partiach.

– Zawieszenie w prawach członka – występuje we wszystkich badanych partiach z wyjątkiem Samoobrony, statuty określają okres, na który członek może być zawieszony, a także jego status w partii.

– Odwołanie z pełnionej w partii funkcji oraz zakaz pełnienia wszystkich funkcji w partii (SLD, SDPL, PD, PiS). W UP występuje czasowe pozbawienie biernego prawa wyborczego w partii, co można zaliczyć do tej kategorii.

– Nagana (PSL, UP, PiS, PO, SLD, SDPL, PD).

– Upomnienie (PSL, UP, PiS, PO, SLD, SDPL).

Członkowie w polskich partiach politycznych mogą być ukarani najczęściej za: nieprzestrzeganie postanowień statutu, niestosowanie się do uchwał władz partii, postępowanie w sposób sprzeczny z programem partii, dopuszczenie się czynów nieetycznych lub hańbiących i działanie na szkodę partii, w tym popełnienie przestępstwa.

Ze względu na rodzaj organu karzącego badane partie polityczne możemy podzielić na trzy grupy. W pierwszej znajdują się partie, w których karanie członków jest domeną sądów partyjnych. Spośród badanych partii należy tu zaliczyć jedynie PD. Drugą grupę stanowią partie, w których karanie należy do organów sądowniczych i wykonawczych partii – zazwyczaj są to zarządy różnych szczebli. Do tej kategorii należy większość polskich partii (SLD, SDPL, PO, PSL, UP, PiS). Do trzeciej grupy zaliczymy partie uprawniające do karania członków wyłącznie organy władzy wykonawczej – zarządy różnych szczebli. Wśród badanych partii rozwiązanie takie stosuje tylko LPR. W powyższym wyliczeniu pominięta została Samoobrona, ponieważ w jej statucie brak odnośnych przepisów.

PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁONKÓW ORAZ BODŹCE MAJĄCE PRZYCIĄGAĆ DO PARTII NOWYCH LUDZI

Zastanawiając się nad przyczynami niskiego poziomu członkostwa w polskich partiach politycznych, postanowiliśmy przyjrzeć się bliżej prawom i obowiązkom szeregowych członków. Wychodzimy bowiem z założenia, że przyznanie członkom szerokiego katalogu uprawnień oraz stworzenie warunków, które mogłyby ich przyciągnąć, dają szansę na zwiększenie członkostwa. Z kolei nakładanie na nich uciążliwych obowiązków wywołuje efekt przeciwny. Naszym zdaniem, ważną przesłanką mogącą przyciągnąć do partii potencjalnych członków jest zapewnienie im możliwie szerokiego wpływu na proces decyzyjny partii. Nie bez znaczenia jest tutaj poziom demokracji wewnątrzpartyjnej. Czy obywatele zdecydują się na członkostwo w partii, zależy będzie m.in. od tego, czy jako zwykli członkowie będą mieć zapewniony: wpływ na wybór władz partyjnych, współudział w wyłanianiu kandydatów do władz publicznych oraz udział w dyskusji programowej, czy też kwestie te pozostaną domeną elit partyjnych. Decydując się na formalne członkostwo w partii, ludzie chcą

na ogół partycypować aktywnie w życiu partyjnym, pozbawienie ich tej możliwości działa ze wszelkimi miarami zniechęcająco.

Po dokonaniu przeglądu wykazów praw zawartych w statutach analizowanych partii doszliśmy do wniosku, że – jakkolwiek poszczególne partie różnią się między sobą w tej materii³⁷ – możliwe jest stworzenie ogólnego katalogu praw, jakie najczęściej przysługują członkom polskich partii politycznych. Oto on:

- Bierne i czynne prawo wyborcze do organów partii – jest ono wymieniane we wszystkich statutach, stąd uznać je należy za prawo podstawowe. Prawo to jest najszerszej pojmowane w SDPL, gdzie mamy do czynienia z wyłanianiem przewodniczącego partii oraz przewodniczących struktur niższych szczebli w wyborach powszechnych, w których mogą wziąć udział wszyscy członkowie partii. Statut SDPL charakteryzuje się też dbałością o zapewnienie odpowiedniego udziału w organach partii kobietom oraz ludziom młodym (poniżej 35. roku życia).

- Prawo uczestnictwa w wyborach do władz publicznych z ramienia partii – prawo to przysługuje członkom we wszystkich partiach politycznych, podkreślone zostało w statutach kilku z nich: LPR, PSL, PiS, SLD. Statut ostatniego ugrupowania przyznaje ponadto prawo do korzystania z poparcia partii w kampaniach wyborczych. Pomimo że uprawnienie to nie jest eksponowane w statutach innych partii, wydaje się regułą we wszystkich polskich partiach.

- Prawo do informacji – szczególnie mocno akcentowane w statutach PiS, PO, SLD, SDPL. Członkowie partii mają prawo dostępu do wszystkich uchwał i innych dokumentów partii (PO, PiS) oraz uzyskiwania informacji o działalności partii, jej kół oraz przedstawicieli w organach władzy publicznej (SLD, SDPL).

- Prawo do dyskusji i wolności wypowiedzi – istniejąca w partii demokracja wewnątrzpartyjna jest podkreślana we wszystkich partiach poprzez przyznanie szeregowym członkom prawa uczestnictwa w kształtowaniu programu partii. W różnych statutach pojawiają się w tej materii rozmaite sformułowania. Jest mowa np. o możliwości: swobodnego zgłaszania wniosków (Samoobrona), występowania do władz partii z wnioskami i postulatami (LPR), zgłaszania inicjatyw politycznych i organizacyjnych oraz udziału we wszystkich działaniach organizacyjnych i programowych podejmowanych przez partię (PD, PO, PiS). W statutach niektórych partii wspomina się wprost o braniu udziału w dyskusjach wewnątrzpartyjnych (SLD, SDPL, UP, PSL).

- Prawo do pracy w platformach programowych – wydaje się kontynuacją poprzedniego uprawnienia. W niektórych partiach istnieją platformy programowe, które mogą również przybierać postać frakcji, klubów, zespołów czy komisji tematycznych. Ich rolą jest na ogół zrzeszanie członków, którym bliska jest określona tematyka i którzy chcą mieć wpływ na program partii, zwłaszcza w zakresie dyskusowanych na forum platform zagadnień. Istnienie tego typu ciał przyczynia się niewątpliwie do wzmocnienia dyskusji wewnątrzpartyjnej, a tym samym wzmacnia demokrację wewnętrzną w partii. Z drugiej jednak strony platformy mogą być też

³⁷ Najbardziej oszczędny w tej materii jest statut Samoobrony.

swoistym zagrożeniem dla spójności partii, zwłaszcza gdy ich wpływ na politykę partii nie jest proporcjonalny do siły, jaką reprezentują.

Istnienia platform programowych nie przewidziano w statutach: LPR, PO, PSL i Samoobrony. Platformy w pozostałych partiach bardzo się od siebie różnią. Największy wpływ na proces decyzyjny partii wydają się mieć w SDPL, w której liczniejsze frakcje posiadające reprezentacje w odpowiedniej liczbie województw mają prawo wyboru delegatów na Kongres i do Konwentu Krajowego³⁸. Ciekawe rozwiązanie przyjęto również w SLD, w której to partii w pracach platform mogą uczestniczyć także osoby, które nie są członkami partii. Daje to możliwość szerokiej dyskusji programowej także z udziałem znanych przedstawicieli środowisk lewicowych nie będących formalnie członkami partii.

– Prawo do posiadania i noszenia symboli – niektóre statuty podkreślają znaczenie symboli partii, wymieniając prawo do posiadania i noszenia legitymacji i odznak partii. Traktują ten aspekt jako prestiżowe wyróżnienie. Takie zapisy występują w statutach LPR, PO, PD, UP, PiS. Z formalnym wydawaniem legitymacji członkowskich mamy też do czynienia w SLD, gdzie zwrot legitymacji członkowskiej jest równoznaczny z ustaniem członkostwa. Posiadanie legitymacji nie jest jednak wymieniane wśród praw członków, co może świadczyć, że partia traktuje to raczej jako formalną oznakę przynależności do partii, nie zaś w kategoriach prestiżu jak pozostałe partie.

– Prawo do zapewnienia pomocy i bezpieczeństwa – mieści się tu zarówno prawo do korzystania z pomocy organów partii w wykonywaniu swych obowiązków i praw partyjnych, które *expressis verbis* wyrażone zostało w statucie SLD, jak i korzystania z pomocy partii w wykonywaniu funkcji w organach władzy publicznej (zob.: statut SDPL) czy wyrażone bardziej ogólnie prawo do korzystania z ochrony i opieki władz i organów partii (PSL). Rzadziej występują uprawnienia do korzystania z obrony partii w przypadku doznania krzywdy w czasie działalności politycznej (SLD) czy występowania do władz partii z wnioskami o pomoc w sytuacji, kiedy w związku z jego przynależnością do partii podejmowane są wobec członka działania o charakterze represyjnym (PiS). Ponadto SLD jest jedyną spośród badanych partii, której statut przewiduje także pomoc „w innych szczególnie trudnych sytuacjach życiowych”.

– Prawo odwoływania się od decyzji partii – prawo to gwarantują niemal wszystkie partie. Na ogół od niekorzystnej dla siebie decyzji partii członek ten może odwołać się do organu wyższego szczebla. Kwestie te regulowane są najczęściej przy partyjnych organach sądowniczych bądź na marginesie innych poruszanych w statutach kwestii. Niektóre partie zdecydowały się na umieszczenie tego typu przepisów również wśród praw członka, mianowicie: w PO i PiS członkom przysługuje prawo odwoływania się od decyzji ich dotyczących do odpowiednich władz oraz prawo uczestniczenia w posiedzeniach władz partii, na których rozpatrywane są wnioski ich

³⁸ Platformie (frakcji) skupiającej co najmniej 50 członków partii wpisanych do ewidencji co najmniej 3 województw przysługuje prawo wyboru delegatów na Kongres. Platformie (frakcji) skupiającej co najmniej 100 członków wpisanych do ewidencji co najmniej 6 województw przysługuje prawo wyboru 1 przedstawiciela do Konwentu Krajowego.

dotyczące, w UP – prawo odwoływania się we wszystkich sprawach do władz partii i otrzymywania odpowiedzi w związku z poruszaną sprawą.

Oprócz praw przysługujących członkom statuty wszystkich badanych ugrupowań zawierają unormowania dotyczące obowiązków członka w partii. Nawet najbardziej oszczędny w swej treści statut Samoobrony w zakresie obowiązków członków wydaje się dość obszerny. Obowiązki wymienione w poszczególnych statutach można pogrupować według następujących kategorii:

- Obowiązek opłacania składki członkowskiej – znalazł się w statutach wszystkich analizowanych partii. Członek SLD i PD pełniący z poręczenia partii funkcje we władzach publicznych oprócz składki członkowskiej opłaca także tzw. składkę specjalną („podatek partyjny”). Ponadto członek SLD powinien – w miarę swoich możliwości – wspomagać partię materialnie oraz popierać prasę i wydawnictwa partyjne. Często „podatek partyjny” istnieje też w innych partiach, ale nie wynika wprost ze statutu. Specyficzne opłaty przewidziane są w PSL, gdzie działacz ma obowiązek uiszczać wpłaty na Fundusz PSL, jeżeli jest do tego zobowiązany, co również uznać można za pewną formę „podatku partyjnego”. Powinien też prenumerować gazetę, tygodnik lub periodyk związany z ruchem ludowym, którego tytuł określi uchwałą uprawniony statutowo organ partii. Obowiązek ten dotyczy jednej osoby w gospodarstwie domowym.

- Obowiązek pracy na rzecz partii – oprócz uiszczania składki członkowie często zobowiązani są do uczestniczenia w pracach i działalności partyjnej. O tej podstawowej czynności przypominają statuty: Samoobrony, SLD, SDPL, PSL. Statuty innych partii określają ten obowiązek dokładniej, wskazując, w prace jakich organów członek powinien się angażować, a mianowicie: w PD i PO powinien uczestniczyć w pracach właściwego koła, w PD, PO, PiS, SDPL, UP – aktywnie uczestniczyć w pracach organów, do których został wybrany, w SLD – rzetelnie wykonywać przyjęte na siebie obowiązki.

- Obowiązek pracy w czasie kampanii – niektóre partie nakładają na członków dodatkowo obowiązek popierania kandydatów wskazanych przez partię w wyborach prezydenckich, parlamentarnych i samorządowych (np. LPR) czy uczestnictwa zgodnie z programem i zamierzeniami politycznymi partii w kampaniach do parlamentu, samorządu i innych organów ogólnopolskich oraz w regionalnych i lokalnych akcjach społeczno-politycznych (np. PiS).

- Obowiązek działania zgodnego z zasadami partii – członkowie badanych partii zobowiązani są do przestrzegania zasad partii, jej programu, deklaracji programowych, statutu, regulaminów, uchwał i zarządzeń przyjętych przez władze partii, w tym również do przestrzegania dyscypliny partyjnej. W statucie PiS zapisano dodatkowo, że członkowie powinni postępować zgodnie z zasadami moralnymi i obywatelskimi wynikającymi z programu PiS. W PO należy tak postępować w życiu publicznym i prywatnym, aby nie narazić na szwank dobrego imienia Platformy, w SLD i SDPL należy przestrzegać kodeksów etyki tych partii.

- Obowiązek prowadzenia działalności „misyjnej” – niektóre partie nakładają na członka obowiązek: upowszechniania programu partii i stania na straży jej jedności (np. Samoobrona), zjednywania nowych członków i sympatyków (Samoobrona,

SLD, SDPL) czy popularyzowania działalności partii i dbania o rozwój organizacyjny ugrupowania (PiS).

– Obowiązek bycia „porządnym obywatelem” – członkowie partii powinni także posiadać cechy istotne w społecznym współżyciu, a mianowicie rzetelnie wypełniać swe powinności obywatelskie i społeczne (PO, SLD, PiS), przestrzegać przepisów powszechnie obowiązującego prawa i działać w organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach zawodowych i środowiskowych albo prowadzić inną działalność społeczną (SDPL), przestrzegać koleżeńskich relacji z pozostałymi członkami partii i sumiennie wypełniać powierzone im funkcje i obowiązki (PO).

Ze statutów analizowanych ugrupowań nie wynika, jakoby stosowały one często zachęty, które mają na celu zwiększenie partycypacji szeregowych członków w procesie podejmowania decyzji i praktykowane są od dawna w partiach ustabilizowanych demokracji. Krok przed innymi partiami są w tej dziedzinie polskie partie lewicowe, a zwłaszcza SDPL. Lewica wydaje się dopuszczać szeroką dyskusję wewnątrzpartyjną, np. poprzez wprowadzanie form demokracji bezpośredniej. Statuty SLD i SDPL przewidują możliwość przeprowadzenia referendum wewnątrzpartyjnego, w którym mogą brać udział wszyscy członkowie partii³⁹. W SLD referendum takie odbyło się na przykład w lutym 2007 r. (trwało do 10 marca), jego przedmiotem był dokument programowy – *Konstytucja Programowa SLD „Polska Demokratyczna i Socjalna”*⁴⁰. Referendum poprzedzone zostało konsultacjami⁴¹. SLD, stosując tego typu rozwiązania, wyraźnie bierze za wzór brytyjską Partię Pracy.

Istotnym bodźcem do wstępowania do partii może być też istnienie w ich strukturach platform programowych, również one bowiem zwiększają wpływ szeregowych członków na działalność partii. Oprócz partii lewicowych: SLD, SDPL i UP występują one również w PD i PiS. W SDPL ów wpływ jest dodatkowo zinstytucjonalizowany poprzez zapewnienie większym platformom prawa uczestnictwa w pracach Kongresu i Konwentu Krajowego, o czym była już wyżej mowa⁴². Zachętą do wstę-

³⁹ W SLD Rada Krajowa decyduje o przeprowadzeniu ogólnopartyjnych referendów i sondaży. Wśród praw członków wspomina się, że mogą oni uczestniczyć w podejmowaniu decyzji odnoszących się do spraw o szczególnym znaczeniu poprzez konsultacje, sondaże, prawyборы i referenda oraz inne formy, w których przewidziano głosowanie. Przepisy statutu nie są tu jednak zbyt precyzyjne, nie wiadomo w szczególności, czy decyzje podjęte przez członków w trakcie ewentualnego referendum miałyby dla władz partii charakter wiążący. W statucie SDPL kwestia referendum uregulowana została dokładniej. Oprócz organu zarządzającego określono również frekwencję, jaka jest potrzebna do ważności referendum (co najmniej 50% członków) – zob. art. 30 statutu SDPL.

⁴⁰ Proces głosowania odbywał się w dwojaki sposób: 1. metodą tradycyjną przez wrzucenie kartki z oddanym głosem do urny (przeprowadzane w trakcie zebrań kół SLD), 2. drogą elektroniczną za pośrednictwem Internetu (głosować mógł każdy członek mający ważną legitymację SLD, przysyłając e-mail pod wskazany adres), www.sld.org.pl.

⁴¹ W trakcie konsultacji każdy członek SLD ma prawo wyrazić opinię o projekcie dokumentu. Wszystkie opinie są odnotowywane i brane pod uwagę przy opracowywaniu kolejnej wersji dokumentu. Partia zwraca się także do czołowych intelektualistów i publicystów lewicowych z prośbą o opinie, tamże.

⁴² Zob. przypis 37.

powania w szeregi partii mogą być też określone parytety odnośnie do reprezentacji w organach partii kobiet (np. w SLD, SDPL) oraz ludzi młodych (SDPL – poniżej 35. roku życia), czyli grup, którym trudniej zaistnieć w polityce. Najważniejszą kwestią wydaje się jednak fakt, że w SDPL członkowie wybierają w wyborach powszechnych przewodniczącego partii oraz przewodniczących struktur terenowych. Jest to istotna zachęta od dawna stosowana w wielu partiach demokracji zachodnich.

ZAKOŃCZENIE

Analiza statutowych rozwiązań dotyczących członkostwa w polskich partiach politycznych pozwala wysunąć tezę, że jedną z przyczyn niskiego poziomu partycypacji obywateli w życiu partyjnym mogą być nadmierne regulacje statutowe w tej materii. Wygórowane i nie zawsze dokładnie sprecyzowane żądania stawiane kandydatom na członków⁴³, długi proces rekrutacyjny, stosowanie w niektórych partiach „okresu próbnego”, który musi upłynąć, zanim członek otrzyma pełnię praw, mogą zniechęcić do formalnego wstąpienia. Dla porównania w Kanadzie – która również boryka się z problemem niskiego poziomu członkostwa, zwłaszcza w stosunku do wielkości elektoratu – partie polityczne, aby odwrócić ten niekorzystny trend, stosują łagodniejsze zasady akceptacji członków. W zasadzie w Kanadzie o wiele łatwiej zostać członkiem partii niż wyborcą, członkowie partii nie muszą bowiem legitymować się obywatelstwem kanadyjskim, nie muszą również być osobami pełnoletnimi. Ponadto ze względu na federalną strukturę państwa i swoistą dwupoziomowość systemu partyjnego partie często akceptują jako swoich członków osoby, które należą już do innego ugrupowania politycznego⁴⁴.

Innym czynnikiem, który również może działać odstręczająco, jest słaba pozycja szeregowych członków i ich niewielki wpływ na proces decyzyjny w partii. Aby ludzie chętnie zapisywali się do partii, potencjalne korzyści wynikające z członkostwa muszą przeważać nad kosztami, jakie się z nim wiążą. Obowiązki wierności partii i wspierania jej rzadko są równoważone w polskich partiach zapewnieniem członkom bezpośredniego rzeczywistego udziału w kształtowaniu programu partii, wyłanianiu jej władz czy wysuwaniu kandydatów do władz publicznych. Stosowane w partiach Europy Zachodniej rozwiązania polegające na zwiększaniu roli członków w życiu partii i stwarzaniu im poczucia, że od nich zależy kierunek działalności ugrupowania, wydają się obce polskim ugrupowaniom. Pozycja członków w strukturach polskich partii bardziej zbliżona jest do modelu partii masowej niż nowego modelu typowego dla większości współczesnych partii zachodnioeuropejskich⁴⁵.

⁴³ Fakt, że statuty nie zawsze są precyzyjne w tej materii, może prowadzić do uznaniowości w przyjmowaniu nowych członków, co jest niewątpliwie czynnikiem zniechęcającym.

⁴⁴ W. Cross, L. Young, *The Contours of Political Party Membership in Canada*, „Party Politics” 2004, nr 10, s. 428-431.

⁴⁵ W partiach zachodnioeuropejskich wzrósłoby znaczenie szeregowych członków towarzyszy zmniejszenie zaangażowania aktywistów i zwiększenie roli liderów. W strukturach polskich partii członkowie nie odgrywają dużej roli, można więc przypuszczać, że w procesie decyzyjnym większe znacze-

Załączki nowoczesnego myślenia pojawiają się jedynie w wybranych partiach lewicowych, zwłaszcza SDPL.

Zniechęcająco działać może również instytucja zawieszenia w prawach członka. Może ono wprawdzie nastąpić zarówno na wniosek zainteresowanego, jak i partii, przy czym odnośnie uregulowania statutowe dowodzą, że przewaga jest po stronie partii, której organy mogą w sposób arbitralny doprowadzić do zawieszenia niewygodnego członka, który nie zgadza się z linią polityczną prezentowaną przez kierownictwo partii czy nawet jej prezesa. Podobnie ocenić należy rozbudowane instytucje karania członków, łącznie z wyrzuceniem ich z partii.

Obraz członkostwa w polskich partiach politycznych, jaki wyłania się ze statutów analizowanych partii, świadczy o tym, że polskie ugrupowania nie zabiegają o członków, nie starają się zwiększać ich udziału w życiu partyjnym, a zwłaszcza ich wpływu na proces decyzyjny. Liczne wymogi stawiane kandydatom na członków, skomplikowanie procesu rekrutacyjnego, niski status członka polegający na przyznaniu mu niewielu praw często o fasadowym charakterze, daleko idące możliwości zawieszenia w prawach członka, a nawet wykluczenia z partii osób niewygodnych dla kierownictwa sprawiają, że koszty uczestnictwa mogą przewyższać korzyści, jakie z niego płyną. Po części wydaje się to tłumaczyć sygnalizowany na wstępie bardzo niski poziom członkostwa w polskich partiach w porównaniu z liczbą wyborców w naszym kraju. Powyższe tezy wymagają potwierdzenia przez przeprowadzenie badań empirycznych, może się bowiem zdarzyć, że rzeczywistość statutowa odbiega od praktyki politycznej⁴⁶.

W Polsce, podobnie jak w innych demokracjach, zachodzą zmiany, które przyczyniają się niewątpliwie do spadku członkostwa w partiach. Przekształcenia struktury społecznej, upowszechnienie środków masowego przekazu, finansowanie partii z budżetu państwa oraz przez bogatych sponsorów sprawiają, że masowy model partii politycznych o rozbudowanym członkostwie odchodzi w przeszłość. W Europie Zachodniej – pomimo że partie, dysponując dużymi kwotami na kampanię, mogą zwrócić się do swoich wyborców za pomocą mass mediów bez pośrednictwa działa-

nie mają działacze średniego szczebla – tak jak zakłada model masowy. Hipoteza ta wymaga jednak przeprowadzenia dalszych badań nad strukturami, w tym również badań empirycznych.

⁴⁶ Badania empiryczne pozwolą na zweryfikowanie powyższych wniosków wyciągniętych wyłącznie na podstawie badań statutowych. Można się spodziewać, że w praktyce partie odchodzą od niektórych przepisów zawartych w dokumentach. Przykładowo wstępny rekonesans krakowskiego dziennikarza w biurach partii politycznych, w którego trakcie próbował on zostać członkiem partii, pozwolił mu na wyciągnięcie wniosków, że nie jest to wcale skomplikowane. W większości przypadków wystarczyło wypełnić deklarację członkowską. W szczególności partie zgadzały się na przyjęcie członka bez konieczności przedstawienia rekomendacji członków wprowadzających, nawet jeżeli wymóg taki wyraźnie wynikał ze statutu. Powyższego rekonesansu nie można traktować jako badania naukowego, potwierdza on natomiast konieczność prowadzenia w tej materii dalszych badań empirycznych. Zob.: G. Nycz, *Partia czeka na człowieka*, „Dziennik Polski” 2006, 24 III, s. 27. O ile można się spodziewać, że w praktyce partie nie stawiają potencjalnym członkom wszystkich wynikających ze statutów wymagań, o tyle mało prawdopodobne wydaje się jednak, by przyznawały im więcej praw i stwarzały szerszy dostęp do procesu decyzyjnego, ale i to wymaga empirycznego zbadania.

czy i członków, ci ostatni są jednak partiom nadal potrzebni. Po pierwsze, gdy partia ponosi klęskę wyborczą, często udaje się jej przetrwać dzięki swoim członkom i aktywistom; po drugie, członkowie dostarczają partii legitymacji politycznej; po trzecie, członkowie są źródłem skromnego, ale regularnego finansowania, co z jednej strony wydaje się istotne, gdy partia w związku ze słabym wynikiem wyborczym nie otrzyma subwencji państwowych, a z drugiej uniezależnia partię od sponsorów oczekujących, że partia będzie działać zgodnie z ich interesem. Po czwarte, dzięki członkom partia może się odtwarzać w czasie, do pewnego stopnia dostarczają oni bowiem nadal kandydatów na liderów partyjnych czy kandydatów w wyborach lokalnych. Po piąte, odkąd prawo wyborcze ogranicza sumy, jakie mogą być wydane w trakcie kampanii, na powrót ważna staje się darmowa praca szeregowych członków. Po szóste wreszcie, członkowie są narzędziem politycznej komunikacji w partii – w górę (informują kierownictwo partyjne o opiniach wyborców) i w dół (członkowie nadal pozostają jednym z kanałów, za pomocą których kierownictwo partii może komunikować swoje pomysły i rozwiązania szerszej grupie ludzi)⁴⁷. Wydaje się, że te same czynniki powinny skłaniać polskie partie do podejmowania aktywniejszej polityki w dziedzinie rekrutacji członków.

Posiadanie struktury opartej na licznych członkach, jakkolwiek korzystne dla partii, może jednak pociągać za sobą również pewne koszty. Po pierwsze, prowadzenie aktywnej rekrutacji, a następnie „obsługa” członków są dosyć kosztowne. Biorąc pod uwagę, że partie często stosują zniżki dla młodzieży i emerytów, koszty, które generują tacy członkowie, mogą przekraczać wpływy pochodzące z ich składek, stąd zaniechanie rekrutacji może oznaczać oszczędności dla partii. Po drugie, aktywni członkowie ograniczają swobodę działania kierownictwa partyjnego w kształtowaniu polityki partyjnej, co może stanowić problem, zwłaszcza gdy oczekiwania elektoratu są odmienne od oczekiwań członków. Po trzecie, kiedy członkowie są częścią procesu decyzyjnego partii, ich partycypacja może spowodować wydłużenie tego procesu jak również prowadzić do podziałów i kłótni⁴⁸.

Partia, kształtując swoją politykę rekrutacji, powinna zrobić bilans korzyści i kosztów, jakie niesie za sobą poszukiwanie i przyjmowanie do swoich struktur kolejnych członków, i prowadzić rekrutację dopóty, dopóki zyski przeważają nad ewentualnymi stratami. Znikoma liczba członków partii, z jaką mamy do czynienia w Polsce, świadczy o ich słabości i może prowadzić do podatności na wpływy grup interesów, co z kolei stanowi niebezpieczeństwo dla systemu politycznego. Już sama analiza rozwiązań statutowych pozwala wysunąć tezę, że polskim partiom brak w tej materii przemyślanej długofalowej strategii, co może być również jedną z przyczyn słabości polskiego systemu partyjnego. Zagadnienie niskiego poziomu członkostwa w polskich partiach wymaga dalszych badań empirycznych, które naszym zdaniem przyczyniłyby się do dokładniejszego naświetlenia problemu i sformułowania nie tylko przyczyn takiego stanu rzeczy, lecz także możliwych strategii działania.

⁴⁷ Powyższe argumenty wyliczono na podstawie: P. Seyd, P. Whiteley, *British Party...*, s. 360-362.

⁴⁸ Tamże, s. 363.

Dr hab. prof. AP Katarzyna SOBOLEWSKA-MYŚLIK, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce – współczesnych systemów politycznych. Od 2000 r. pracuje w Instytucie Politologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Jej główne zainteresowania badawcze koncentrują się wokół problemów partii politycznych oraz transformacji demokratycznych w powojennej Europie. Jest autorką kilkudziesięciu publikacji. W ostatnio ogłoszonych artykułach podjęła w szczególności problematykę struktur organizacyjnych partii politycznych: *Partie polityczne wobec ponowoczesności. Doświadczenia Europy Zachodniej a perspektywy partii w Polsce*, [w:] *Prawo–Władza–Społeczeństwo–Polityka*, red. M. Borucka-Arczowa [i in.] (2006); *Model organizacyjny partii politycznych. Tendencje zmian w Europie Zachodniej a polska rzeczywistość partyjna* [w:] *Partie i system partyjny RP. Stan i perspektywy*, red. K. Kowalczyk, Ł. Tomczak (2007).

Dr Beata KOSOWSKA-GĄSTOŁ, doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Katedrze Konstytucjonalizmu i Ustrojów Państwowych Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Zajmuje się współczesnymi systemami politycznymi oraz partiami politycznymi na szczeblu krajowym i ponadnarodowym. Autorka prac z tego zakresu – monografii: *Europejska Unia Demokratyczna, czyli o współpracy partii chrześcijańsko-demokratycznych i konserwatywnych* (2004), *Międzynarodowa Unia Demokratyczna (międzynarodówka konserwatywna)* (2005) oraz artykułów naukowych, np. *Prawna instytucjonalizacja partii politycznych na poziomie europejskim*, „Studia Europejskie” 2005, nr 3, współredaktor książki *Kraków polityczny 2005. Rzecz o partiach i wyborach* (2006).

Dr Piotr BOROWIEC, absolwent socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Zakładzie Teorii Polityki i Państwa w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ w Krakowie. Autor ponad 20 artykułów z zakresu socjologii polityki, teorii polityki i metodologii, a także dwóch monografii dotyczących międzywojennego koncernu prasowego „Ilustrowany Kurier Codzienny”: *Jesteśmy głosem milionów* (2005) i *Między sensacją a nauką* (2005). Współredaktor prac: *Czas społeczeństwa obywatelskiego. Między teorią a praktyką* (2006), *Kraków polityczny 2005. Rzecz o partiach i wyborach* (2006), *Samotność idei? Społeczeństwo obywatelskie we współczesnym świecie* (2007).